

Orbán chce karać za bezdomność

2 grudnia 2011

WĘGRY. Węgierski premier, Viktor Orbán, zaproponował wprowadzenie nowego prawa, które penalizowałoby zjawisko bezdomności. Według pomysłu lidera tutejszych konserwatystów z partii Fidesz podejrzanym o włóczęgostwo groziłaby grzywna w wysokości sięgającej nawet równowartości 600 dolarów albo więzienie.

Sugestie prawicowego przywódcy są jego pomysłem na zwalczanie zjawiska bezdomności, które w samym tylko Budapeszcie dotyczy najpewniej ok. 10 tys. osób. Pomysł wzbudza znaczny sprzeciw środowisk obrońców praw człowieka oraz węgierskiego ombudsmana. Opozycja planuje już protesty przeciwko wprowadzeniu rozwiązań proponowanych przez partię rządzącą.

To kolejny kontrowersyjny pomysł Orbána, który niedawno zapowiedział m.in. ściganie zbrodni z czasów radzieckiej dominacji. Sankcje miałyby dotknąć również postkomunistyczną socjaldemokrację, która stanowi jedyną poważną opozycję przeciwko rządowi Fideszu. Drugim z głównych konkurentów ugrupowania rządzącego jest jeszcze bardziej radykalnie prawicowa formacja Jobbik.

Konserwatyści po błyskotliwym zwycięstwie w wyborach w 2010 r. dysponują większością konstytucyjną w węgierskim Zgromadzeniu Narodowym, wskutek czego są w stanie przeforsować właściwie każde prawo zgodne z ich wolą.

Opracowanie: Łukasz Drozda

Źródło: [Lewica](#)